

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Kwietnia.

ŚRODA.

ROK 1829.

N^o 102

WSPOMNIENIA.

Zgon Mieczysława II
w Poznaniu 1034.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaia zł: 88 gr: 7 i pół, daia zł: 87 gr: 20.— Obligacje Udziatowe po zł: 300, żądano 330, płacono 324. Wpartkach żądano 327, płacono 322 gr:

Krewni, Sąsiedzi i liczni Przyjaciele ś. p. WJP. Pawła Zbrzezińskiego tutejszego Obywatela, zmarłego nagle, wczoraj oddaia ostatnią Chrześciańską przysługę, odprowadzili zwłoki Jego na miejsce wiecznego spoczynku.

Na Wybor Pisarzów Polskich wydania F. S. Dmochowskiego, prenumerować można na Pocztamtach i Stacjach pocztowych. Obszerniejsza wiadomość umieszczona iest w dzisiejszych doniesieniach.

Wyjdzie wkrótce na widok publiczny ważne dla gorzelnictwa dziełko: *Sposób najkorzystniejszy wypalania Płódki z Kart sli*, przez Ernesta Simens z uwagami Hermbstädt'a, tłómaczone p. Maciejiowskiego. Dodać należy, iż Aparaty Simensa są patentowane w Prusach i Szwecji.

Jeżeli zdrowie iest najdroższe, jeżeli zatrzymie przy życiu najmilsze osoby, tedy sprawa i prawdziwy Przywrociciel iego, największej godzien wdzięczności i wielkich zalet. Takim się okazał w najniebezpieczniejszej słabości zapalenia błon mózgowych i rur pierwiowych przy mej Żonie, W. Łuczyński Lekarz Medycyny. Mężu szanowny chciej od nas przyiać dowód publicznej i niezgasłej wdzięczności, bo twoia troskliwość w czasie choroby i znajomość w twym zawodzie niezaprzeczone do niej nadaia ci prawo. — *Pacyzyscy.*

Wczoraj było ciepła stopni 16.

W Litwie w powiecie Telszewskim, w dobrach Marszałków Baronów Rennów, żonawłóścianina Tadeusza Gieducia, dnia 19 Lutego r.b. urodziła razem 2ch synów i iedną córkę. Matka i dzieci są w dobrym stanie zdrowia. Na Chrzcie S. dano nowo narodzonym imiona: *Narcyz, Hyacynt i Róża.*

ROZMAITOSCI.

O niektórych dawniejszych zwyczajach w trzech ostatnich dniach wielkiego tygodnia, (z dawnego rękopismu.) W Wielką Środę od wielu lat nieprzestannie trwał zwyczaj wypędzania *Judasza*. Młodzie z obiwszy Bałwan z iakich starych gałganów wpychany słomą, na znak *Judasza*, wyprawili z nim na wieżę najwyższą w mieście lub we wsi Parafjalnej, iednego lub 2ch pomiędzy siebie, a drudzy na pogotowiu na placu staneli. Skoro *Judasz* został zrzucony z wieży, natychmiast ieden porwawszy za postronek wiszący u szyi tego *Judasza*, włoczył go po ulicy biegaiać z nim tu i owdzie, a drudzy goniać za nim bili go kijami nieprzestannie, woiając co gałła, *Judasz! Judasz!* póki owego bałwana wniwecz niepopali. W Wielki Piątek wieczorem albo w Sobotę rano, drużyna dworska przy małych dworach, uwiązawszy *Sledzia* na długim i grubym powrozie do którego był niaią cienką przyczepiony, wieszadła nad drogą na suchej wierzbie albo innem drzewie, karząc go niby za to, że przez 6 niedziel był starszym od mięsa. *Zur* (barszcz postny) wnosili także z kuchni, iako iuż dłużej nie

potrzebny, co było siódem dla zwiedzenia iakiego prostaka, namówili go żeby garnek z żurem w sieciach wziął na plecy i niosł go tak, albo na głowie trzymając, niby do pogrzebu. Za niosącym, frant jeden szedł z rydłem mający dół kopać żurowi i w nim go pochować. Gdy się wyprowadzili z kuchni na dziedziniec; ów co szedł z rydłem uderzył w garnek, a żur natychmiast oblał niosącego, i sprawił śmiech assistującemu temu zunysłonemu pogrzebowi żurowemu i patrzącym na niego. W czasie *Rezurekcji* po wszystkich niemal wsiach i miasteczkach małych, strzelano z moździerzów, zarmatek, z organków (to jest kilku lub kilkunastu rar wiedno łoże osadzonych, wiednem rzędzie zlokkowatym zapalę mających, lontem iak armatki i moździerze zapalanych) albo też z ręcznej strzelby, pod którą w niektórych miejscach stawali żołnierze, gdzie mieli konsystencją; a gdzie ich nie było, Mieszczanie różnych cechów, lub na wsiach Parobcy, aże ci Ludzie nie wywęczeni w taktyce częstokroć nie razem, lecz po iednemu lub po kilku wydawali ognia, przeto urosło przysłowie między myśliwemi, kiedy w kniei gęsto do zwierza strzelano: »Strzelają iak na *Rezurekcją*.« W *Warszawie* gdy Król August III mieszkał, który zawsze assistował *Rezurekcji* z Królową, zaczynała się *Rezurekcja* o godzinie 8 wieczornej. Drabanty jego we 2 rzędy uszykowani szli wraz z procesją obok Sanctissimum, nad którym baldachin nieśli Senatorowie, albo Urzędnicy Koronni orderowi. Skoro się ruszyła *Processja*, Artylerja Koronna w tyle Kościoła farnego zarmat na gnoiowej górze zatoczonych wydała ognia 100 razy wciąż. Ze Król August był otyły, aku końcu pañowania w podeszłym wieku, przeto aby się nie nadto mordował troistem Kościoła obchodzeniem,

w obecności jego obchodziła *Processja* tylko raz. Po innych Kościołach *Warszawy*: zaczynała się *Processja* co raz później, a nigdy razem. Wielu było z Obywateli, którzy znajdowali się na kilkunastu *Processjach* przez całą noc.

Mikołaj Radziwiłłowicz, Pruskus nazwany, Woiewoda Wileński i Kanclerz Litewski urodził się r. 1391 a umarł r. 1500, żył więc lat 118. Widząc go Król *Alexander Jagiellończyk* w sędziwej ale i żywej starości, pytał się go ciekawie, iakimby sposobem, w tak późne lata wiek swój przeciągnął? na co *Mikołaj* odpowiedział: »Od młodości mojej, nigdy się nikczemnym zbytkiem niebawił, zdaleką zawsze od gorących trunków bywałem, a samę tylko wodę źródła piiałem.« — *Jan Makowiecki* Rotmistrz w wojsku Węgierskim, za *Zygmunta Augusta* żyjący, więcej niż 86 lat mając, na weselu Syna swojego z kopją do pierścienia biegał, ale gdy go koń zruciał, życie postradał.

Turcy w polu na wojnie równie są nabożni i pilni w dopełnianiu porządków swej wiary iak w miastach w czasie pokoju; i temu to wysokiemu duchowi religijnemu przypisują oni dawne powodzenie swojego oręża; podobnie iak dziś nieszczęścia krajowe upadkowi jego przyznają. Oboz *Ottomański* w godzinę *Namazanu* czyli *Modlitwy* rozlega się pieniami imanów, derwiszów i emirów wysławiających słowa *Koranu*. Przed rozpoczęciem bitwy przebiegają oni szeregi i zagrzewają mężtwo żołnierzy, ciągle wykrzykując: »O zwycięzco! o męczenniku za wiarę! Na wzór swego *Prokora* rzucają garście piasku na nieprzyjaciela, dowódcy zaś dają hasło do boju wzywając imie Boga *Allah*, *Allah!* lub wymieniając słowa *Koranu*: »Nie ma zwycięstwa, iedno od Boga! niema potęgi i siły tylko u Boga! Waleczcie na drodze Pańskiej i t. p.« W tym-

że czasie rozkazują czynić ofiary, posługacze duchowni zabijają kozły i barany, śpiewają pobożne pieśni. Na początku wojny modły się uroczyste we wszystkich meczetach stolicy odprawiać zwykły; to samo czynią w niepowodzeniach oręża, a w razach klęsk znakomitych wiele ludu obojgi płci i wszelkiego wieku zbiera się pod otwartem Niebem dla zanoszenia gorących modłów do Dawcy zwycięstw chwali. W podobnych okolicznościach kilku Sultanów uświęciło obyczaj wybierania z pomiędzy znanych urzędników Seraiu 92 osób, noszących imię *Muhamed*, którym 92 razy na tydzień pierwszy rozdział Koranu odmawiać poręczono. Wodzwowie dają rozkaz zehrania się pod świętą Chorgiew Proroaka, dla odmówienia 12,000, a niekiedy 70,000' razy jednego rozdziału Koranu, każą im nawet przeczytać całą tę Księgę, lub zbiór praw ustnych Proroaka, co ledwo w przeciągu kilku dni uskutecznić mogą. Godna jest uwagi, że żadne uczucie dobra pospolitego, chwały albo miłości ojezyny, niezagrzewa Ottomanów; sprężyną wszystkiego jest fanatyzm religijny, który, wśród zawieruch, ucisku i bezpraw rządów, jest iednym ogniwem łączącym ich w jeden bezwładny ogrom towarzyski, hasłem skupienia okolo *Kalifa* czyli następcy Proroaka, naostatek prawidłem myślenia, życia i zgonu. Cały język Turecki, niema nawet słów na wyrażenie *miłości ojezyny i honoru*. —

Od r. 1804 czyli od zajęcia tronu Francuzkiego przez *Napoleona*, do jego upadku, Anglja puściła w obieg 3,221,715 Karabinów. Liczba powyższa rozdzieloną była na rachunek skarbu Angielskiego w następującym stosunku: 2,143,643 karabinów sprzymierzeńcom Anglji; 349,882 wojsku linjowemu Angielski; 59,405 milicji regularnej krajowej; 151,969

milicji miejscowej; 307,583 rozmaitym korpusom ochotników; 215,233 marynarce Angielski. W tym przeciągu czasu zużywano w średniej mierze biorąc corocznie 80,000 baryłek prochu; lecz od roku 1813 dla sprzymierzeństwa z Austriją i Prusami, które wyczerpnęły swoje zasoby, ilość ta więcej iak we dwójnasób się zwiększyła.

Donoszą z *Londonu* że nie ma już żadnej wątpliwości, iż bil względem nadania swobód Katolikom przyjęty będzie znaczną większością kresek w Izbie Wyższej, co iednak (według powszechnego mniemania) nastąpi dopiero po świętach Wielkanocnych. Terazniejsze nieiakiie zatamowanie interessów handlowych, przypisują poczęści poruszeniu, iakie panuje w publicznosci względem sprawy Katolików, tak, iż pomijając wszelkie inne względy, dla handlu nawet lepiejby było rzecz tę iak najprędzej ukoińczyć. — Słychać, że *Jusuf Basza* b. Poddowódca *Warny*, umarł. — P. *Stradfort Kanning*, otrzymał rozkaz niezwłocznie udać się do *Stambułu*, gdzie także i Poseł Francuzki pospieszy, a układy o Granice i przyszły rząd Grecji mają rozpocząć Ministrami Tureckimi.

Myśli. Występki tworzą fałcuch, którego pierwszym ogniwem jest samolubstwo. — Popelnia występki, kto broni występnego. — Nie ieden winowajca uchroni się od kary, ale żaden od beiaźni. — Jeden niewdzięczny wiele nieszczęśliwym szkodzi. — W pogardzie wszelkiej próżności, największą próżność się przebiła. — Najpiękniejszą jest chwałą, dopomagać przeciwnikom swoim mogąc im szkodzić. — Można, iezeli wiele przebacza, możniejszym się stać. — Panować nad namiętnościami, jest najwyższem panowaniem, służyć im, najcięższą niewolą. — Winny obawia się prawa, niewinny losu. — Wdzięcznego odc-

+ brane dobrodziejstwo zawsze radością napełnia, niewdzięcznego raz tylko przy odebraniu.

Kwestarki.

Bogaczka widząc idące Kwestarki,

Rzecz do swojej Kucharki

„Powiedz tym natrętnicom, *niema Pani w domu*“

Więc Marychna pokrytomu

Rzecz z pokorą „*Aliczno Panie proszę*“

Przyjście odemnie choć te trzy grosze“ —

Czyż są tkliwsze rozkosze, czyż?

Czy biednej co tak chętnie biedniejszego wspiera,

Czyli Bogaczki co złoto zbiera

A aby grosz udzielił jak zbrodniarz się kryje!

S Z A R A D A.

Dwoma drugimi niskie zwiemy położenie;

Kochany Czytelniku przyjm dobre życzenie

Abyś tyle co w *pierszem* posiadał tysięcy;

Pracuj, napełniaj *wszystko*, a będziesz miał więcej.

(*Zesła Szarada Stopień.*)

DOMNIESIENIA.

Wydawca Wyboru Pisarzy Polskich pod tytułem: Biblioteki Narodowej wychodzącego, zadość czyniąc życzeniom oświadczonej z prowincji, ułożył się z Wysoką Dyrekcją Poczty Królestwa Polskiego o przyjmowanie prenumeraty na to wydanie po wszystkich Poczta Amtach i Stacjach pocztowych. Osoby więc zamieszkałe na prowincji, mogą zapisywać sobie. Wybór Pisarzy Polskich za pośrednictwem Poczty, który im niezwłocznie nadesłany będzie. Prenumerata ustanowiona jest na cztery oddziały czyli tomów dwanaście; z których już dwa oddziały czyli tomów sześć wyszło z druku. Prenumeracyę na pocztę opłaca za dwa oddziały zdp: 18 czyli po zł: 3 za tom, a przy odbieraniu dzieła złoży prenumeratę zgóry na oddział trzeci w ilości zł: dziewięć. Pierwsze dwa oddziały już wydane, obejmują dzieła Franciszka Dionizego Książczyna znakomitego poety z czasów Stanisława Augusta; składające się częścią z wydanych już dawniej dzieł jego, częścią nieznanymi zapewne, które w rękopiśmie zostawił z umieszczoną na czelu wiadomością o życiu i pismach tego autora. Oddział trzeci i czwarty obejmować będzie jeden tom reszty pośmiertnych rękopismów Książczyna i dzieła Franciszka Zabłockiego, najcenniejszego dotąd w literaturze naszej Pisarza Komedji, z których większa część wcale nie-

znanych, inne za czasów Stanisława Augusta w ulotnych pisemkach drukowane i bardzo rzadkie były. Po wydrukowaniu zamierzonych tomów dwanaście, spodziewa się Wydawca że będzie mógł ogłosić prenumeratę znowu na 12 tomów mając zawsze na względzie uskutecznione lub zamierzone edycje przez innych przedsiębiorców i księgarzy, także zajmujących się upowszechnieniem skarbow najszej literatury. —

F. Dmochowski.

Sąd Policji Prostej Ptu i Miasta Warszawy Wydziału III.

W dniu 4 b. m. przez Policję miejscową, od podejrzaney Osoby odebrana Miedziąca mościezna duża z wąskiem brzegiem, w Depozycie Sądu tutejszego przy ulicy Smolnej pod Nr 1290 złożona znajduje się; wzywa się nie wiadomego Właściciela, aby celem udowodnienia i odebrania swej własności w przeciągu dni 30 zgłosił się. — Warszawa dnia 8 Kwietnia 1829 r. — K. SkwarSKI. — Redlich.

Zmocy wyroków Trybunału Cywil: Wtwa Mazowieckiego 1 na dniu 23 Października r. z. między Gabryelem Sikorskim z jednej a SSrami Józefy z Tłubičkih Sikorskiej z drugiej strony oznie wydane, Dział majątku po niegdy Józefie z Tłubičkih Sikorskiej nakazującego, 2, na dniu 21 stycznia r. b. ferowanego Taxą Domu w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 649 położonego, przez biegłych na Summę złp: 67,694, gr: 19 i pół zatwierdzającego. Wiadomo się czyoi, iż pomieniony Dom jest na publiczną Licytacją wystawiony, do sprzedaży którego terminu do stanowczego przysądzenia na dzień 21 Kwietnia 1829 r. na godzinę 4tą z południa jest wyznaczonym, sprzedaż publiczna w terminie wyznaczonym odbędzie się przed W. Wiesiołowskim Sędzią w miejscu Trybunału Cywil: Wtwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549. Zbiór Obiaśnień i Warunki Licytacji każdego czasu przejrane być mogą w Kancelarji W. Wojtowicza Pisarza Trybunału Wydziału II. w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału, i u Stanisława Wilkoszewskiego Mecenasa sprzedają pomienionego Domu dyrygującego w Warszawie w Ryнку Nowego Miasta pod Nr 324 mieszkającego.

DOBRA wartujące około 360,000 zł: są do przedania z dogodnemi dla kupującego warunkami. Te Dobra mogą być zamienione na inne większe z dopłatą kilka kroć sto tysięcy złotych. Też dobra mogą być zamienione na dom w Warszawie. Chcą-

cy wejść w podobne układy mogą się zgłosić w Pto-
cku do W. Patrona Piechowskiego, w Warszawie zaś
do W. Jana Kautego Wołowskiego Adwokata przy
ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 448 i 9, w domu
Celińskiego nad Apteką.

Sto, za trzech set do wyboru TOPOLEK ściolak-
tek, grubości w około pół łokcia przy samym pniu
małących, jest do sprzedania u Probusza w Lewi-
czynie w Powiecie Czerskim, sztuka po flublu.

Nowy PANTALJON brzozyowy o 6 oktawach, ma-
jący głos wyborny, jest do sprzedania z wolnej re-
ki przy ulicy Mostowej Nr 247 w domu Szpitala S.
Bazarza.

Podpisana ma honorawiadomić szanowną publi-
czność iż zmienia dotychczasowe mieszkanie prze-
nioszszy się z ulicy Nowy Świat Nr 1309 pod Nr
589 do domu XX. Piłarów na ulicę Długą na 2gie
piętro od tyłu. — *Makarewicz* trudniąc się wszel-
kimi robotami Damskimi.

Jest do wypożyczenia summa 6000 złp. na Dom
murowany wsr. dku Miata sytnowany za lokal gós-
podarski kto sobie życzy wejść w tym względzie w ia-
kie układy, zechce się zgłosić między 7mą a 9ą zra-
na każdodziennie, do Rządu Domu Nr 451 przy uli-
cy Krakowskie Przedmieście.

Handel Xawerego Hohedlingera przy ulicy Mio-
dowej pod filarami w Pałacu Dyzymańskiego na
nowo otworzony został i zawiadomia się Szanowną
Publiczność, iż z powodu znaczego zapasu WIN
wrozmaitych gatunkach, większa część tychże po
zniżonych cenach wyprzedana zostanie.

W dniu 18 Maja r. b. w Wsi Turwi Powiecie Ko-
ścielnickim w W. X. Poznańskim, będzie przedana,
częściami, Owczarnia złożona z 600 MERYNSÓW
czystej krwi, nabytych w Malmaison i Chanteloup,
przez Dom Kupiecki, którego własnością jest do
tych czas; to stado zalecające się niepomierną krwią,
ciężkością, nabieleścią, równością i obfitością Weł-
ny, u Właściciela Turwi stoją te Owce szósty rok
i stan dobry ich zdrowia powszechnie znany.

W domu pod Nr 365 przy ulicy Grodzkiej na
przeciw Kolumny Króla Zygmunta są dwa POKOIE
umeblowane na pierwszym piętrze od frontu, każde-
go czasu dziennie lub miesięcznie do najęcia. Wia-
domość o nich powziąć można u Sbarborego Restau-
ratora tamże mieszkającego.

W Dobrach Bronisze na trakcie Błouńskim bitym,
do puszczenia od Sgo Jana r. b. PROPINACJA z 4ch

Karczem i 2ch Wiatraków; równie Fakt mleka na
garce, iako też do sprzedania znaczna ilość Kaszta-
nów dzikich. Dalsza wiadomość na gruncie Dóbr
rzeczonych.

KOCZOBRYK mało używany, w bardzo dobrym
stanie, bardzo pakowny i lekki. KARETA stara po-
dwójna. KARYKL używany w dobrym stanie, sądo
sprzedania w domu pod Nr 1084 przy placu Grzy-
bowskiem gdzie* Kuźnia.

Dwa POKOIE jeden Alkierz z Kuchnią, Piwnicą,
w domu pod Kolumnami na przeciw Ratusza Nr 476
Lit: A. na 2 piętrze z 7ma oknami od frontu, z wi-
dokiem na plac przed Ratuszem i ulicą Nowo Sena-
torską, jest do wynajęcia każdego czasu, wiadomość
bliższa w 2m dziedzińcu Ratusza, w Głównej Wa-
dze Miasta u Pana Bagdach.

Kto ma MIESZKANIE w okolicy Ratusza głów-
do najęcia od Sgo Jana, złożone z 2ch Pokoiów,
Kuchni i Piwnicy, na 2m piętrze lub na dole, ra-
czy zostawić Adres w Drukarni Kurjera.

SKLEP z dwoma Pokoiami, Kuchnią, Piwnicą, etc.
od ulicy Krakowskiego Przedmieścia w Pawilonie
lewym Pałacu Nr 415 na przeciwko Pawilonu
Pałacu Namieśtnika w skiego położony, jest
do najęcia od Sgo Jana r. b. 1829. Lokal ten jest
dogodny na założenie Handlu. W tymże Pałacu
od Sgo Jana r. b. jest do najęcia pięć Pokoi z Ku-
chnią, na dole w pierwszym dziedzińcu przy Kor-
pusie Pałacu położone. Zyczącym widzieć te Lo-
kale, Pisarz Pałacowy okaże.

W Handlu Korzeni przy ulicy Elektoralfiej pod
Nr 787, dostać można, *Parb* olejno tartych do ma-
lowania *Obrazów* i *Monochromu*, oraz *Pokostu*
Chemicznego skoroschnącego, *Wernixu* *Mastyxo-
wego* i *Płótna* na Obrazy gruntowanego.

Nowo otworzony Handel Win i Korzeni przy uli-
cy Senatorskiej Nr 459 na przeciw Pałacu dawniej
Prymasa zwanego, poleca się łaskawej Publiczności
z różnemi gatunkami Win Węgierskich, Francuzkich
i Reńskich, niemniej z wszelkimi gatunkami Ko-
rzeni, Kawy i Cukru; których to artykułów w rzeczo-
nym Handlu u niżej podpisanego za umiarkowaną
cenę dostać można. Uwiadomiam przytem Szano-
wną Publiczność, iż exystujący dotąd Handel Saski
przy ulicy Senatorskiej Nr 469 *wyprzedaje się za-
patnie* z wszelkich Artykułów w nim znajdujących
się, iako to: rozmaitej galanterji, wstążek, kamize-

lek, fuzji pistonowych, scyzoryków i nożyczek angielskich, płótna webowego holenderskiego, muslin i petifin gładki, iedwabiu w różnych gatunkach i kolorach, deseni kolorowych do robot damskich, i z wszelkich innych towarów, których w ciągu trwania tegoż Handlu dostać było można. — *J. F. Lange.*

U Fabrykanta FORTEPJANÓW W. Malanowskiego mieszkającego przy ulicy Mostowej pod Nr 226 nabyć można dany mu w komisji używany Fortepjan w dobrym stanie będący, za pomierną cenę.

Niżej podpisany utrzymujący handel WIN i KORZENI przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 w Pałacu zwanym Blanka, zaopatrzyłm mój skład na nadchodzące Święta świeżymi Towarami Tryeściekiemi, któremi to, iako też Winami zacząwszy od złp; 8 garniec, przy rychłej usłudze za iak najpomierniejszą cenę służyć przyrzekam. Dla dogodzenia zaś życzeniu Szanownych Gości, ułożyłem się z Restauratorem mieszkającym w tymże Pałacu i będę dostarczał za cenę zwyczajną Sniadań według żądania. W tymże handlu znajduje się skład Czekulady w różnych gatunkach która się przedaie na funty, tabliczki, i filiżanki po cenie fabrycznej. — *T. W. Bruck.*

Do Magazynu STROJÓW DAMSKICH w Pałacu Dyzmańskiego przy ulicy Podwał Nr 497 wchodząc po prawej stronie, nadeszły w najnowszym guście Mody Paryzkie, któremi ma honor polecić się. — *Katarzyna Mentzel.*

KOCZOBRYK lekki mało używany, iest do sprzedania przy ulicy Bolesć pod Nr 2584.

W Handlu P. Jaworskiego przy ulicy S. Jerskiej pod Nr 1774, iest do sprzedania z przeszłorocznego zbioru Nasienie SZPERGULA (gatunek Koniczynny) korzec po zł: 12, garniec zł: 2.

Ktoby chciał nabyć PLAC do zabudowania od ulicy Marszałkowskiej lub też od ulicy Zielnej, niech się zgłosi na ulicę Marszałkowską do Właściciela domu pod Nr 1372.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne dostać można MAKI Marymontskiej najprzedniejszej z dwóch letniej zdrowej Pszenicy w Sklepie pod Nr 784 przy ulicy Elektoralnej u Młynarza Fr: Reslera.

Właściciel Handlu Saskiego w domu Nr 528 przy ulicy Podwale ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wszelkie iakie w tym Handlu posiada towary, mianowicie, Nioi, i Przędzę różnego gatun-

ku, Jedwab w rozmaitych kolorach, Pończochy, i Skarpetki niciane, oraz Szpilki i Igły w najlepszym gatunku, iak niemniej Szafy z zasuwami i Stół kupiecki do handlowego składu posłużęcy mogący, i t. p. zamierzył wyprzedzić cząstkowo lub w ogóle stósownie do życzenia lub umowy iaką nastąpić może.

Podpisana, ma zaszczyt uwiadomić Prześw: Publiczność, iż na nadchodzące Święta *Wielkiej nocy*, przyjmować będzie wszelkie obśtalunki, rozmaitych *Ciast*, na różne ceny, z obowiązkiem dostarczenia tychże w najlepszym gatunku, z najprzedniejszej maki Marymontskiej, a to za cenę umiarkowaną. Ulica Freta Nr 259. — *Geblowa.*

Podpisany Fabrykant Kapeluszy ma honor uwiadomić Szano: Public, iż są do zbycia gotowe wyroby, iako to: KAPELUSZE męzkie podług najświeższej mody, Ryzkowe po zł: 11; trzcinkowe po zł: 13 gr: 10, rogowe po zł: 24. Oraż KOSZYKI DAMSKIE w bardzo pięknym guście i KOSZE różnej wielkości do gospodarstwa. — *Antoni Rajnerc* przy ulicy Podwał Nr 497 w domu Dyzmańskiego.

LANDRUCZER przybyły wygodnym powozem życzy sobie mieć pasażerów do Wrocławia, Drezna lub Lipska. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Hotelu Drezdeńskiego.

W Magazynie STROJÓW DAMSKICH na Krakowskim Przedmieściu, w domu pod Nr 431 są do nabycia każdego czasu Szafy, i inne rzeczy zwykłe do Magazynu Mód potrzebne.

Wsklep z Żmą Pokoiami, z Kuchnią, Piwnicą, Dwałnią, Górą są do nabycia od Sgo Jana r. b.

na ulicy Długiej Nr 546 na przeciwko XX. Piłarów dom zwany Suchy las. O cenie dowiedzieć się można u Właściciela mieszkającego w tymże domu.

Ktoby sobie życzył nabyć POSADZKI dębowej z suchego drzewa, dobrze wykończonej, za pomierną cenę, chociażby i w znacznej ilości, może się dowiedzieć w Hotelu Angielskim u tamecznego Murgańskiego Mysłkowskiego.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Jan Szulc MAJSTER PIEKARSKI w domu Gdańską piwnicą zwanym, pod Nr 163 przy ulicy Nowomiejskiej położonym zamieszkały, otrzymał pozwolenie od Urzędu Muncypal: Miasta Stołecznego Warszawy na wypiekanie SUCHARKÓW do Kawy pod nazwiskiem

Toruńskich, które z najlepszej mąki mątowej na mleku, zaprawione cał'em wypiekane będą. Dostać ich można tak w domu pod Nr 163, iako też: pod Nr 464 i 376, w Sklepikach, a to za cenę bardzo umiarkowaną bo po groszu i sztuka. O chęci przysłużenia się Szanowna publiczność przekonasię.

Komornik przez Sądzie Pokoju Powiatu Rawskiego.

Zawiadania Publiczność, iż Wieś TUROWAWOLA część Litera C. w Powiecie i Obwodzie Rawskim Województwie Mazowieckiem położona, niemniej niewyłączająca na użytek właścicieli, będzie w drodze publicznej Licytacji w trzech letnią dzierżawę zaczynającą się od dnia 24 Czerwca r. b. do tegoż dnia 1832 roku w terminie dnia 25 Maja b. r. 1829 o godzinie 10 zrana w mieście Powiatowem Rawie przed W. Franciszkiem Donin Gozdzińskim Rejentem tegoż Powiatu wiego Kancelarii odbyć się mającej, wypuszczoną; cena Dzierżawna od której Licytacja zaczynać się będzie, na zł: 600, jest ustanowioną, a warunki do tejsz Dzierżawy przepisane w każdym czasie w Kancelarii pomienionego Reienta przejrzane być mogą. — W Rawie dnia 24 Marca 1829 roku. — *Antoni Onufry Jarkiewicz.*

☞ Kto będzie miał w terażniejszym miesi: (Kwiętniu) latorośle czyli ABLEGRY winnych szcepów, w znacznej ilości do sprzedania, niech raczy się zgłosić na Mazowiecką ulicę pod Nr 1349 do Drukarni.

Niżej podpisany ostrzega Prześ. Publiczność, a mianowicie Handlujących, ażeby dwóch WEXLI pod datą 10 b. m. i r. pierwszy na złp: 2,486 gr: 17, drugi na złp: 2,377 gr: 14, przemennie wydanych, na Osobę Samuela Veill wystawionych, nikt nie nabywał, gdyż za takowe Wexle żadnej waluty nie otrzymałem, wydanie albowiem takowych nastąpiło wskutek umowy o 3 Bezczek Kawy, a której podpisany nieotrzymał, na co ma dowody, i o co nawet prawne poszukiwania czynić będzie. —

Schmul Jakob Hussbrunn.

Po ciągłej podróży w której kształcać gust w zwodzie moim, odwiedzając najcelniejsze miasta Europy, podpisany miał zaszczyt uzyskać zaufanie niektórych z znakomych Osób tutejszej stolicy, których zadowoleniem powodowany, w niej osiąść zamierzył, w nadziei że Powodowna Publiczność łaskawie raczy przyjąć ofertę usług moich; mam honor niniejszem ogłaszać że podejmuję się każdego

rodzaju roboty Tapicerskiej a to w najnowszym guście lub do woli i zlecenia Interessanta iak najpiłniej i w najpomniejszej cenie skutecznie, przytem za dokładność i trwałość moiej roboty, niemniej że mole do mebli nie zakradają się, zارعzam. — *F. L. Gernum* mieszka w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 495 na tem piętrze, drzwi Nr 99, gdzie znak.

Zawiadania Szan: Publiczność iż na skutek Wyroku Sądu Appellacyjnego daty 17 Lutego r. b. tudzież Wyroków Trybunału Handlowego z daty 27 Czerwca 5 i 15 Lipca r. z. wydanych zaigte ruchomości Mojżesowi Ejger iako to: Zegar, Lustro, Komoda, Krzesła, Żyrandol, i 12 postawów Sukna granatowego, przez publiczną Licytacją w dniu 21 Kwietnia r. b. o godzinie 9 zrana w domu Nr 654 przy ulicy Leszno sprzedane zostają. —

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.

W domu W. Wasilewskiego pod Nr 532 przy ulicy Podwał obok kolumny Króla Zygmunta, dostać będzie można *Sztokfiszki* dobre przrządzone na sposób *Kapucyński*, codziennie; abstałunki przyjmują się dniami wprzódy. Cena *Sztokfiszczyli* porcja po zł: 2 gr. 15.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Essencja Orjentalna do upiększenia ptci. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności iż tejsz Essencji orjentalnej, którą ś. p. Chrystjan Etinger, w Anglii wydoskonalił i onej sposobu robienia sam mnie udzielił, w tej samej dobroci teraz przemennie fabrykowanej, dostać można iak dawniej, w Warszawie u JP. Thugutt na rogu ulicy Pijnej Nr 30 na przeciw Zegara Zamkowego; również w Lublinie u JP. Matuszkiewicza, w Radoniu u JP. Bargharda, w Kielcach u JP. Smolińskiego, w Radzynie u JP. Skorupskiego, w Siedlcach u Celakiera, w Kaliszu u JP. Wejs, w Płocku u JP. Pestugja, w Kulnie u JP. Wastkowskiego, w większych flaszkach po złp: 9, w mniejszych po złp: 6. i po zł: 4, gr: 15. Essencja ta, powtórnie przez W. Fizyka Miasta S. W. examinowana i za nieszkodliwą uznana, na której robienie i sprzedawanie otrzymałem pozwolenie od Rządu; czyni ptęć piękną, białą, delikatną, kolor twarzy czystwy i kwitnący, odejmuje skorbutyczną czerwoność, trędy, liszacie, zmarszczki i piegi, nadto nieprzywie-

miły odor z ust oddala, za użyciem onej do płukania, przepis użycia przy każdej flaszce znajduje się. — *Józef Zieliński.*

Niżej podpisane mają zaszczyt uwiadomić, że MARGAZYN SUKIEN i STROJÓW przeniosły z Krakowskiego Przedmieścia do Pałacu Dyzmańskich po lewej stronie przy ulicy Podwał. Zapewniają przytem, że wszystkie roboty wykonywane będą na czas nąznaczony porządnie i w najwznowszym guście. — *Gatkovskie.*

Pod Nr 550 przy ulicy Długiej w dziedzińcu po lewej stronie na dole, znajduje się partja WIN WĘGIERSKICH stódkkich masłacz zwanvch, które od lat kilka w gąsiorach stały, zaś gąsior 7 butelek trzymających, przedawać się będzie po zł: 22 gr: 15, na kwarty po zł: 4, na but: po zł: 3 gr: 20, również tamże dostać można różnych mniej więcej wytrawnych i starych win węgierskich na kwarty od zł: 3 do 9, na butelki zaś od zł: 2 i gr: 24, do 20, i win prawdziwych francuzkich z roku 1811 i 13, po zł: 8 i 10 za butelkę; oraz czerwone Erlauer po zł: 2 gr: 15, burguńskie po zł: 7, burguńskie białe musujące po zł: 41 gr: 15.

Szkoła Wyższa płci Żeńskiej upoważniona od Rządu przy ulicy Podwał Nr 511 będąca, przeniesiona do Pałacu dawniej Potkańskich, na teraz do W. Michała Piotrowskiego należącego przy ulicy Długiej Nr 557 w korpusie na 2 piętrze od frontu otworzoną została. — *Joanna Matuszewska Ochmistrzyni.*

LICYTACJA WIN WĘGIERSKICH stołowych i droższych odbywa się ciągle i odbywać będzie w dniach 14, 15, i 16 m. ir. b. zawsze od godziny 3 z południa ato w domu przy ulicy Długiej pod Nr 543 Lit: A. w Sklepie przy głównej bramie, na którą zaprasza się chęć kupna mających. —

Ostrowski Rejent W. M.

Nadszedł świeży transport SERÓW, na sposób Szwajcarskich i Holenderskich robionych; nabyć takowych można, w Hotelu Niemieckim pod Nr 584; bliższa wiadomość u Szwajcara.

POMIESZKANIE na trzeciem pięttrze nowo wyrestaurowane przy ulicy Piwnej pod Nr 105, jest do wynajęcia każdego czasu.]

Przy ulicy Podwałe pod 530 od wielu lat existujący HANDEL WÓDKI i różnych trunków, z przy czynny zwalenia i przeistoczenia domu zupełnie na inny sposób, zamierzył więc właściciel przenieść

ten handel obok pod Nr 529 od Sgo Jana r. b. Kto by takowy życzył nabyć i złożyć w przyzwoitym stanie, może się zgłosić do Właściciela domu Nr 529 na pierwsza pięttrze.]

D. 12 b. m. przechodząc z ulicy Bednarskiej przez Krakowskie Przedmieścia na ulicę Miodową zgubiony został KRZYŻ S. ANNY ze wstążeczką, taskawy znalazca raczy oddać do Placu Polskiego za wyhagrodzeniem.

Świeży BULLJON w najlepszym gatunku, jest do nabycia w Handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowy Świat Nr 1305.

KARETA i KOCZ są tanio do nabycia, dowiedzieć się można o nich przy ulicy Mylnej pod Nr 2477 obok Pałacu dawniej zwanego Mostowskich na dole. Powozy te służyć mogą nie tylko w mieście ale i do podróży; gdyż są do nich prócz kół zapasowych walizy, kufry, torby i t. d.

Podpisany wydał prywatny Kwit Assygnacyjny na złp: 1600 pod dnim 1 Maia roku 1828 Xiędzu Dominikowi Wiercińskiemu, aby za tę kwotę wiodykował summe złp: 5388 Sądownie z Dóbr Kockich, z mocy Wyroku Trybunałskiego pod dnim 6 Października 1827 zapadłego przez Sąd Appellacyjny, a że tenże warunku niedopełnił, podpisany sam zrobił o powyższą summe złp: 5388 Komplanację z W. Plenipotentem Dóbr Kockich na dnim 5 Marca r. b. przeto Kwit Assygnacyjny na złp: 1600 w rękach X. D. Wiercińskiego będący odwołać, anubiliuje i nieważniam, ostrzegając Publiczność że tego Kwitu nikt ani nabywać ani użytku robić nie może ani powinien, a lubo w tym Kwicie jest wyrażono in Vim pensji, tymczasem są w rękach podpisarego Kwity jako tenże Xiądz wybrał swoją Pensją. — Warszawa dnia 13 Kwietnia 1829 r. —

Xiądz Karól Moneta Kanonik Lubelski.

Komu zginęła CHARCIGA cała ksztanowata, takową za dalszem udowodnieniem można odebrać w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

SUCZKA czarna żółto podpalana, rassy Angielskiej kusa, w d. 13 b. m. i r. zabłąkała się, kłoby takową posiadał lub miał o niej wiadomość, raczy ją oddać pod Nr 379 na Krakowskie Przedmieście na 2 piętro od frontu za co przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Do drugiego święta żadnego niebędzie widowiska.